

## CZARNOBYL Z NOWYM SARKOFAGIEM. RUSZA MONTAŻ OSŁONY

---

W dawnej elektrowni atomowej w Czarnobylu rozpoczęto w poniedziałek przesuwanie na właściwe miejsce nowej stalowej osłony reaktora nr 4, który został zniszczony w katastrofie w 1986 roku - poinformował w poniedziałek Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju.

EBOR zarządza finansowaniem tego przedsięwzięcia i wspiera je większym funduszem niż ktokolwiek z pozostałych darczyńców.

Łukowo sklepiona nowa osłona jest największą dotąd zbudowaną ruchomą strukturą lądową, mając 257 metrów rozpiętości, 162 metry długości i 108 metrów wysokości. Jej masa wraz z wyposażeniem wynosi 36 tys. ton.

Ruch osłony następuje dzięki pracy 224 podnośników hydraulicznych, przesuujących ją za każdym razem o 60 centymetrów. Przewiduje się, że do pokonania całości wynoszącego 327 metrów dystansu potrzeba będzie do pięciu dni, z czego na ruch przypadnie łącznie około 40 godzin.

Jak zaznacza EBOR, zmontowana w nieskażonej strefie w pobliżu reaktora nr 4 osłona pozwoli na ewentualną rozbiórkę kryjącego go obecnie betonowego sarkofagu oraz na bezpieczne manipulacje z materiałem radioaktywnym w jej wnętrzu.

Utworzone przez firmy VINCI Construction i Bouygues Construction francuskie konsorcjum budowlane Novarka rozpoczęło konstruowanie osłony w 2012 roku, co poprzedziły rozległe działania przygotowawcze na miejscu. Ze względu na duże rozmiary obiektu powstawały najpierw odrębnie dwie jego połowy, które w 2015 pomyślnie połączono. Wewnątrz osłony zamontowany jest podwieszony dźwig do prac rozbiórkowych.

Przewiduje się, że zainstalowana kosztem 1,5 mld euro nowa osłona będzie pełnić swą funkcję przez co najmniej sto lat.

Największą w dziejach cywilną katastrofę nuklearną zapoczątkował 26 kwietnia 1986 roku wybuch pary wodnej w obiegu chłodzącym czarnobylskiego reaktora nr 4. Wybuch nastąpił podczas eksperymentalnego wyłączania reaktora. Osłona biologiczna została rozsadzona, a zaraz potem eksplodował pochodzący z termicznego rozkładu wody chłodzącej wodór, niszcząc budynek reaktora. Jednocześnie stanął w ogniu grafit wypełniający rdzeń reaktora w charakterze moderatora neutronów i pręty paliwowe zaczęły się topić. Pożar grafitu trwał 9 dni, wyrzucając do atmosfery olbrzymie ilości materiałów promieniotwórczych.

Ogień stłumiono zrzucając na reaktor ze śmigłowców kilku tysięcy ton piasku i ołowiu, a ruiny pokryto następnie betonowym sarkofagiem. Z otaczającej elektrownię strefy zamkniętej o powierzchni 2,5 tys. kilometrów trwale wysiedlono całą ludność. 134 osoby spośród uczestniczących w akcji likwidowania katastrofy zapadły na ostrą chorobę popromienną, 30 z nich zmarło. Dodatkowe ofiary pociągnęły za sobą wypadki budowlane i rozbicie się śmigłowca.

Według niektórych badań, w wyniku katastrofy czarnobylskiej około 600 tys. ludzi na całym świecie narażonych zostało na podwyższoną dawkę promieniowania, równoważną dwóm zdjęciom rentgenowskim. Liczbę zgonów z powodu nowotworów, jakie rozwinęły się u osób silnie napromieniowanych, oszacowano na około 4 tys.

Jak się oficjalnie szacuje, szczątki reaktora nr 4 wciąż kryją około 95 proc. ze 180 ton paliwa, którym był załadowany w momencie wybuchu. Demontaż sarkofagu ma objąć elementy budowlane o łącznej masie ponad 500 ton.

Zobacz także: [Czarnobyl znów będzie produkować energię](#)

